Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 26 Kraków, środa 2 lutego 1921 Rocznik XXX.

100 marek polskich miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 160 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 5 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.

Konto czekowe 140.002.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza nonparelem 10 Mk, w nadesłanem 25 Mk. Głosy publiczne po 35 Mk za wiersz.

Projekt warszawski o „komitetach rozbudowy miast"

Napisał Dr Adolf Gross

Zarząd Związku miast w Warszawie zatwierdził projekt o komitetach rozbudowy, opracowany przez specyalną komisyę Rady miasta Warszawy, delegatów ministerstw, etc. Związek miast w Warszawie wedle doniesienia „Robotnika" uznał projekt za odpowiedni i przedłożył go Sejmowi, którego Komisya miejska nad nim obecnie obraduje.

„Robotnik" poświęca temu projektowi artykuł obszerniejszy, z którego dowiadujemy się, jakie są wytyczne tego projektu. — Wynika z tego, że mają być utworzone autonomiczne **urzędy miejskie jako komitety rozbudowy,** gmina ma wypuszczać pożyczki obligacyjne to jest obligacye mieszkaniowe, a kapitał osiągnięty ma być przydzielony komitetom do użytku dla budowy nowych domów i remontu starych. — Ciężar budowy ma być w części rozłożony na wszystkich mieszkańców gminy, zdaje się we formie grosza czynszowego, tak ażeby mniej więcej nowe mieszkania płaciły taki czynsz jak stare. Rząd ma się przyczynić jedną trzecią kosztów. Równocześnie w Warszawie proponuje się na Bielanach budowę przedmieścia ogrodowego.

Widzimy z powyższego, że mają być utworzone **nowe komitety.** — W tym względzie Warszawa jest bardzo płodną, bo tworzy ciągle nowe [illegible], ale jeszcze z tego nie było nigdy korzyści. [illegible]omysł przyczynienia się państwa do kosztów nie potrzebuje dopiero ustawodawczego załatwienia, bo już jest fundusz mieszkaniowy uchwalony ustawą z roku 1919, jest cały urząd mieszkaniowy przy Ministerstwie zdrowia, ale niestety nic nie robi, bo według ogłoszonego sprawozdania wszystkiego udzielił kilkanaście milionów pożyczek, a w tem w Małopolsce jedynie w Krakowie wypłacono 2 i pół miliona mk., a Wieliczce 1 i pół miliona marek. Ustawa sama jest dobrą, bo jest wzorowaną na austryackiej ustawie mieszkaniowej o funduszu mieszkaniowym z roku 1910, na której również wzorowała się ustawa niemiecka etc. Ta ustawa wystarcza w Austryi, wystarcza w Niemczech ale tam, korzystają z tej ustawy i wykonują ją należycie, w Niemczech miliardy daje państwo na budowę nowych mieszkań a nawet w biednej Austryi na ten cel setki milionów są użyte.

U nas ustawa dobra jest wykoszlawioną przez urzędy przez formalistykę, przez nieudolność, przez centralizacyę, przez brak zrozumienia dla doniosłości sprawy tak ze strony czynników rządowych, jak i niestety ze strony czynników poselskich. Dalej, — jak widzieliśmy, — mówi projekt warszawski o obciążeniu domów i placów osobnym podatkiem, w celu przyczynienia się do kosztów nowych budowli. — Jest to naśladownictwem projektów niemieckich, gdzie również o tem się mówi, ale u nas projekt ten niema najmniejszej racyi, bo i tak główne źródło dochodów gminnych na pokrywanie potrzeb gminy leży w podatkach czynszowych i w groszu czynszowym gmina ma ciągle deficyty, które wedle intencyi ministerstwa skarbu mają być pokrywane w przyszłości w znacznej części przez podwyższenie podatku od mieszkań.

Niedawno podwyższono czynsze na skutek ustawy o ochronie lokatorów, jeżeli tedy projekt warszawski chce przez podatek nałożony na stare mieszkania pokrywać część kosztów budowy nowych domów to znaczy to tylko tyle, że chce na gminę całą nałożyć obowiązek pokrywania częściowo czynszów tych lokatorów, którzy będą mieszkali w nowych domach.

Projekt ten niema żadnej racyi, bo jeżeli gmina ma kolosalne deficyty, to ustanawianie **specyalnych podatków dla specyalnych inwestycyi** publicznych jest i bezcelowe i niegospodarcze.

Niema najmniejszej racyi tworzyć nowe kalkulacye i może nowy jakiś urząd dla rozliczania tych czynszów różnych, skoro rzecz prosta w **efekcie rozchodzi się o to, czy i ile ma gmina ze swej strony płacić we formie subwencyi, ażeby pokrywać koszta nowych budowli.** Jeżeli się tak jasno sprawę postawi, to odpowiedź na to jest bardzo łatwa, że gmina naprzód musi pokryć deficyt, a potem **może się przyczynić w pewnej mierze i to tylko do kosztów mieszkań dla najbiedniejszej ludności.** Ale na to nie potrzeba żadnych nowych systemów, potrzeba tylko w granicach budżetu gminnego pewną kwotę na ten cel przeznaczyć. I to też się dzieje obecnie. — Więc w tym względzie projekt nic nowego nie tworzy, tylko niepotrzebnie komplikuje daniny gminne i system poboru tych danin.

Dalej projekt przewiduje, że gminy mają wydawać obligacye mieszkaniowe. Otóż i ta rzecz nie jest nowa a w projekcie jest pomyślaną w sposób niepraktyczny. Jeżeli każda gmina będzie wydawała obligacye mieszkaniowe, to one nie znajdą żadnego odbiorcy i będą odrazu na rynku zdeprecyonowane.

Co do obligacyi mieszkaniowych, to pierwszy podał projekt w tym względzie Miejski Zakład kredytowy w Krakowie na zasadzie uchwały zjazdu miast małopolskich, mianowicie Miejski Zakład, który jak dotąd rozciąga swoją działalność tylko na Małopolskę, już w grudniu 1919 uzyskał od Ministerstwa zasadnicze upoważnienie do wydawania obligacyi mieszkaniowych, w któreby były zabezpieczone na nieruchomościach, na których budowa będzie prowadzoną i przez porękę funduszu mieszkaniowego, to jest porękę państwa, i byłyby wydawane tylko na zasadzie i do wysokości pożyczek poręczonych przez fundusz mieszkaniowy, to jest przez państwo.

Trzeba było podać **przepisy wykonawcze,** ażeby ten plan wprowadzić w życie, toteż Miejski Zakład kredytowy podał te przepisy z początkiem roku 1920 do Ministerstwa Skarbu do zatwierdzenia. Tam spoczywała sprawa 6 miesięcy, a w międzyczasie na tym projekcie Miejskiego Zakładu kredytowego wzorowały się inne projekty prywatnych towarzystw, które choć później wniesione wcześniej zostały załatwione. Wreszcie doczekał się Miejski Zakład kredytowy załatwienia tych przepisów i ogłoszono stosownie do przepisów ustawy w dzienniku ustaw państwa, że obligacye mieszkaniowe wydawać się mające przez Miejski Zakład kredytowy mają pupilarne bezpieczeństwo. Miejski Zakład przewidywał także konieczność wydawania obligacyi na zasadzie pożyczek gmin miejskich z poręką państwa i również co do tych obligacyi ogłoszono w dzienniku ustaw, że mają pupilarne bezpieczeństwo. (Obwieszczenie z dnia 5 lipca 1920 r. Nr. 63 Dziennik ustaw państwa pozycya 410).

Równocześnie Miejski Zakład kredytowy planował także udzielanie pożyczek, które nie są poręczone przez państwo względnie przez Fundusz mieszkaniowy do wysokości bezpieczeństwa pupilarnego i uzyskał także zezwolenie na wydawanie zwyczajnych listów zastawnych z bezpieczeństwem pupilarnem.

Chcąc szybko wprowadzić akcyę mieszkaniową Miejski Zakład kredytowy na zasadzie uchwał Zjazdu miast małopolskich założył w czerwcu 1920 wspólnie z głównymi miastami Małopolski Spółkę mieszkaniową dla miast, jako spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która ma przeprowadzić całą technikę akcyi mieszkaniowej. Do tej Spółki Miejski Zakład dał 10 milionów marek, a miasta Kraków, Lwów, Rzeszów, Tarnów, Przemyśl, Nowy Sącz, Biała wpłacają udziały, czy to w gotówce, czy to w gruntach budowlanych.

Jest więc organizacya gotowa, spółka mieszkaniowa buduje już domy w Krakowie i w Tarnowie, stara się o prowadzenie budowli we Lwowie i w innych miastach, ale nie dostaje pieniędzy, bo fundusz mieszkaniowy żąda takiej formalistyki, która wprost całą akcyę czyni niemożliwą.

Każdy zrozumie, że jeżeli Miejski Zakład kredytowy, który już ma za sobą kilka lat działalności, ma własny kapitał zakładowy około 75 milionów marek i prowadzi czynności bez biurokratyzmu w sposób kupiecki, jeżeli instytucya użyteczności publicznej już pracująca weźmie w rękę tę akcyę na zasadzie już istniejących organizacyi to akcya ta zupełnie inaczej pójdzie, niż gdy się na sposób warszawski będzie miało tworzyć dopiero nowe komitety rozbudowy po miastach, nowe urzędy i gdy każde miasto będzie chciało wypuszczać obligacye mieszkaniowe.

Dlatego rzecz prosta, należy **wreszcie realnie postąpić i zdecentralizować czynność mieszkaniową.** Miejski Zakład kredytowy jest pod nadzorem rządowym, Radę administracyjną mianuje w dwóch trzecich rząd a w jednej trzeciej miasta, rząd daje komisarza rządowego. Spółka mieszkaniowa jest instytucyą użyteczności publicznej, założoną na zasadzie uchwał Zjazdu miast małopolskich, do której nikt inny nie należy jak tylko miejski Zakład kredytowy i miasta. **Brakuje tylko pieniędzy. Więc rzecz prosta te pieniądze trzeba dać.** Brakuje zainteresowania i sprężystości ze strony Warszawy, więc trzeba te przeszkody usunąć.

Jak dalece Warszawa jest niechętną wszelkiej akcyi, która nie jest zapoczątkowana przez Warszawę, to najlepiej świadczy fakt, że od sześciu miesięcy zalega w Ministerstwie skarbu prośba Miejskiego Zakładu kredytowego o zamianowanie komisarza rządowego dla wydawania obligacyi, a wskutek tego dział obligacyjny nie może być wprowadzony, a wiadomą jest rzeczą, że o brak pieniędzy rozbijają się najlepsze chęci przedsiębiorców prywatnych i publicznych zmierzające do ożywienia akcyi budowlanej.

Nie twórzmy więc komitetów nowych nie twórzmy nowych centralnych urzędów, dość już ludność była dotąd wprowadzoną w błąd przez ciągłe tworzenie nowych ustaw i rozporządzeń na polu mieszkaniowem. **Mieszkań nie wytworzy się przez rozporządzenia, lecz trzeba dać fundusze, i to znaczne i szybko.** Jeżeli Warszawa chce stworzyć organizacyę dla Królestwa na wzór organizacyj małopolskich to oczywiście będzie to bardzo dobre, ale niema najmniejszego powodu, dlaczegoby należało niszczyć lub zaniedbywać organizacye istniejące w Małopolsce dla jakichś nowych komitetów, które Warszawa projektuje.

—ooo—

Czas odnowić przedpłatę na luty

Z rokowań w Rydze

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 31 stycznia.

Rokowania w Rydze toczą się obecnie w trochę powolniejszem tempie, ponieważ głównym przedmiotem narad są **sprawy finansowe i gospodarcze.** Najważniejszą z tych spraw jest ustalenie udziału Polski w złocie rosyjskiem. Joffe ofiarował **25 milionów rubli w złocie**, zaś p. Dąbski zażądał **629 milionów.** Ostatecznie Joffe ofiarował **30 milionów.** W najbliższym czasie oczekiwane są **zasadnicze decyzye.**

Przed wyjazdem Naczelnika państwa do Paryża

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 31 stycznia.

Dzień wyjazdu Naczelnika państwa do Paryża ustalony został na **wtorek** 1 lutego o 7 45 wieczór. Do Paryża pociąg przyjedzie we **czwartek** o 10 rano.

Jutro odbędzie się w Belwederze konferencya przy udziale Witosa, Sieczkowskiego, Sosnkowskiego, Sapiehy i Przanowskiego. Na konferencyi omawiane będą sprawy stojące w związku z podróżą Naczelnika państwa.

Demobilizacya i nowe powołanie

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 31 stycznia.

W najbliższym czasie ma rozpocząć się **demobilizacya** rocznika 1898, a w marcu **powołanie do służby** czasowo urlopowanego rocznika 1901.

Banki warszawskie spekulowały na zniżkę marki polskiej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 31 stycznia.

„Naród" donosi, że sprawa banków warszawskich zamienia się **w wielki skandal.** Ustalono, że banki wysyłały do Szwajcaryi ogromne ilości listów zastawnych i rubli carskich w pakietach pocztowych. Na interesie tym **banki zarabiały do 60 milionów miesięcznie.** Nareszcie na poczcie udało się przyłapać jeden taki pakiet, zawierający milion rubli.

Bankowi kupiectwa polskiego zarzucają **przemycanie marek do Gdańska,** gdzie bank spekulował **na zniżkę marki.** Oprócz tego bank ten wyzyskiwał emigrantów amerykańskich, ciągnąc z tego źródła 50 milionów zysku miesięcznie.

Plebiscyt na Górnym Śląsku

Przedłużenie terminu wciągania na listę uprawnionych do głosowania plebiscytowego

Jak doniósł konsulat polski w Opolu, międzysojusznicza komisya plebiscytowa zarządziła, że wnioski o wciągnięcie na listę uprawnionych do głosowania plebiscytowego mogą być jeszcze nadsyłane w drodze telegraficznej do dnia 3 lutego włącznie, a to pod adresem komitetu (Comites paritaires) miejsca urodzenia odnośnej osoby, pragnącej wykonać prawo głosowania.

Wnioski takie muszą być jednak najpóźniej do 10 lutego włącznie poparte w przepisany prawidłowy sposób potrzebnymi dokumentami i t. d.

Przy tej sposobności przypomina się, że wszelkich informacyi i pomocy w sprawie głosowania plebiscytowego udziela w Krakowie Towarzystwo ochrony kresów zachodnich, ul. Retoryka 5, które też organizuje transporty głosujących na Górny Śląsk.

Tydzień górnośląski w Warszawie

(PAT) Warszawa, 31 stycznia.

Dzień niedzielny przeżyła Warszawa pod znakiem Górnego Śląska. Zapowiedziany tydzień górnośląski rozpoczął się nabożeństwem, następnie odbył się w cyrku olbrzymi wiec manifestacyjny, który wypełniły przemówienia prezesa rady miejskiej Bańckiego, prezesa komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzecząpospolitą polską Święcckiego i mecenasa Bychowca. Przez cały dzień odbywała się po mieście kwesta i sprzedaż jednodniówek, w której wzięła udział młodzież płci obojga. Wypełnione młodzieżą wojskowe automobile ciężarowe, ozdobione okolicznościowymi napisami, poprzedzane muzyką wojskową, również umieszczoną w samochodach, krążyły do późnego wieczora po ulicach miasta.

Przypomnienie Górnoślązakom

Bytom. (PAT). Polski komisaryat plebiscytowy przypomina górnoślązakom, zamieszkałym w Polsce, **że termin wpisywania się na listy wyborcze upływa z dniem 6 lutego** o godz. 6 tej wieczorem. Niedbalstwo w tym kierunku będzie traktowane, jako **zdrada narodowa,** gdyż prasa polska w porę ogłosiła to, aby **każdy głos polski był zarejestrowanym w oznaczonym czasie.** Kto tedy nie wpisał się na listę wyborczą, niech się zwróci natychmiast do **najbliższego komitetu górnośląskiego w Polsce.**

Konfiskata niemieckich zapasów broni

Bytom. (PAT.) Wielkie wrażenie wywołała tutaj konfiskata tajnych niemieckich transportów amunicyi i broni. Dzięki pilności Polaków władze koalicyjne zdołały przytrzymać na dworcu bytomskim w nocy z soboty na niedzielę **cały wagon broni i amunicyi zawierający 460 karabinów modelu z 1920 r.,** co jest **najlepszym dowodem, że Niemcy fabrykują dalej broń, 160 tysięcy naboi, 2500 granatów ręcznych, 360 bomb gazowych** przeznaczonych do rozbijania zebrań polskich. Wagon ten wysłany został 28 stycznia, ładowany był pod opieką **tajnego komisarza rządowego.** Transport wysłano w skrzyniach i paczkach towarowych jako mydło, sodę, proszek mydlany. Jako wysyłającego podano nazwisko W. Mysie, jako odbiorcę Wilhelma Schultra w Brzezinach z pod Bytomia. Stwierdzono, że taki mieszkaniec w tej miejscowości **nie istnieje.** — Z tego wynika, że odbiór miał nastąpić **w porozumieniu z władzami kolejowemi.** Jest faktem, że wśród niemieckich kolejarzy istnieje tajna organizacya, która zajmuje się specyalnie **transportem broni** i amunicyi z poza linii demarkacyjnej na Górnym Śląsku. Stwierdzono także, że podobne transporty wysyłane są na Górny Śląsk z innych miast.

Przygotowania Niemców

Berlin. (PAT). Prasa niemiecka w całych Niemczech wypełniona jest codziennie odezwami do emigrantów górnośląskich, by pamiętali o wpisywaniu się na listy wyborcze. Specyalni agenci, na podstawie adresów, zebranych w biurze, odwiedzają emigrantów i wypełniają im formularze, żądając od nich jedynie podpisu. Ci sami agenci będą później pilnowali, aby emigranci wyjechali na plebiscyt.

Masowe pensyonowanie generałów

Warszawa. (PAT) Ukazał się dekret naczelnego wodza, przenoszący z dniem 1 kwietnia br. w myśl ustawy sejmowej z 29 maja 1920 roku **54 generałów** w stały stan spoczynku.

Poseł angielski w Warszawie

Warszawa. (PAT). Nowomianowany poseł angielski w Warszawie William Grenfell Mac Müller wręczył wczoraj Naczelnikowi państwa swe papiery uwierzytelniające.

Fabryka marek p

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"
miecka w Wiesbadenie za wskazó
polskiej wykryła w Wiesbadenie
skich banknotów po 10 000 mar
urządzoną. Falsyfikatami posłu
obniżenia kursu marki polskiej.
regu aresztowań.

Rokowania polsko-ni

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu
polsko-niemieckie w Paryżu o t
zwany korytarz postępują nap
dzieja, że **do 10 dni zostaną** p
czone. Obradom przewodniczy
wony p. Lefevre. Część rozdzia
już jest zredagowana.

Czesi nie wyrze Śląska

Praga. (PAT). Po przyjęciu
nesza i ratyfikowaniu układ
przyjął parlament na wniosek
wydziału zagranicznego dla H
rezolucyę: Zgromadzenie na
czesko-słowackiej, świadome
stwo czesko-słowackie ma od
ryum Śląska Cieszyńskiego, S
świadcza, że głosowanie nad
nicy, podpisanym w dniu 10
jest tylko świadectwem woli
skiego uczynienia wszystkieg
jenia pokoju światowego, a
i ładu w Europie środkowej.
sowały wszystkie czeskie par

Tajna umowa czes

Praga. (PAT). „Lidowe No
na najbliższem posiedzeniu
interpelacya, czy prawdą jest
Polską a Czechosłowacyą is
odnoszący się do kwestyi po
wego mieszkańców Cieszyńs

Uznanie niezawis

Ryga. (PAT.) W związku z
jure odbyło się uroczyste
tuanty łotewskiej z udziałe
zentantów państw obcych i
bliczności. Prezydent izby w
rodu łotewskiego wdzięczno
nicznych, które uznały Ło
Łotwę Finlandya, potem W
gria, Belgia, Japonia i Pol
ził radość, że wielkie ofiar
i waleczne czyny armii łot
marne. Zgromadzenie uch
my dziękczynne do Finlan
Anglii, Belgii, Japonii i P
de jure było święcone uroc
wiecami i manifestacyami
ły dzień. Rząd łotewski i k
bardzo wiele życzeń od p
od łotewskich przedstawic

Warszawa. (PAT.) Urzę
twy przez rząd polski w
radość. W chwili, gdy
spraw zagranicznych prz
stwa polskiego, aby złoży
licy olbrzymie tłumy
okrzyki na cześć Rzeczpo

Międzynarodow górni

Londyn. (PAT) Międzyn
górników rozpoczęła obra
Smilliego **przy zamknięty**
badać będzie położenie
ny sprzedaży węgla i p
zule traktatu, dotyczące
ckiego i zobowiązań Nie
legaci polscy mają wzią

Nie będzie w w Cz

Praga. (PAT) Ministe
że pogłoski o zamiarze
handlu zbożem i mąką
musi się domagać wy
tyngentu zboża.

— o

Z sali sądowej

Kraków, 1 lutego.

Rozprawa o komunizm

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed ławą przysięgłych rozpoczęła się tajna rozprawa przeciw Jaśkiewiczowi, Kukemu, Kosteckiemu, Markowskiemu, Kopczyńskiemu i Pokrace, oskarżonym o komunizm. Bronią dr Drobner, dr Rosenzweig, dr Bannet, dr Woźniak i dr Rapoport. Rozprawa rozpisana jest na dwa dni. Wyrok zapadnie we wtorek po południu.

Rozprawa o napad rabunkowy

W sądzie wojskowym przy ul. Montelupich w Krakowie przed zwykłym trybunałem odbyła się rozprawa przeciw Józefowi Bukale, szer., Janowi Kanikowi, plutonowemu i Janowi Kuszmidrowi z 21 p. a. p. Według aktu oskarżenia obwinieni w październiku ub. roku wyprowadzili w Rzeszowie profesora gimn. St. Rembacza za miasto i ubezwładniwszy go, zabrali mu portfel z 5000 Mp oraz zegarek złoty i różne drobiazgi. W czasie rozprawy świadkowie potwierdzili fakt napadu, pierwsi dwaj obwinieni przyznali się, tłómacząc się, że w chwili napadu byli zupełnie pijani. Trzeci się wyparł udziału w napadzie. Bukala został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia. Co do Jana Kanika trybunał przyjął, że został Kanik przez Bukalę wciągnięty do uczestnictwa w rabunku i skazał Kanika na 8 lata ciężkiego więzienia. Kuszmider zaś, który w czasie napadu stał na czatach, został za współwinę skazany na 5 lat ciężkiego więzienia. Głównym sprawcą napadu rabunkowego jest plut. Kaczmarski, który jednak zbiegł i dotychczas wyśledzonym nie został.

Przegląd gospodarczy

REWINDYKACYE POLSKIE W NIEMCZECH

Donosiliśmy już o tem, że Polska dochodzi swoich praw, co do różnych cennych rzeczy, **wywiezionych od nas przez okupantów niemieckich.**

Obecnie warszawski „Kuryer Polski“ podaje szczegółowsze dane, ilustrujące **masową grabież niemiecką.** Mianowicie:

Maszyny. Ogólna ilość zarekwirowanych wynosi około **6 tysięcy najcenniejszych maszyn**, w tem 12 turbin wielkich; **wartość każdej z nich** wynosi **obecnie kilkadziesiąt milionów marek.** Ucierpiała zwłaszcza Łódź, w której zabrano 60 procent i Warszawa, 20 procent z ogólnej liczby wywiezionych maszyn. Do robót identyfikacyi (stwierdzenia tożsamości) w Niemczech już przystąpiono; jako punkt centralny wybrano Lipsk, gdzie zgromadzono już obecnie około 90 maszyn, które wkrótce będą wysłane do kraju. Zwrot maszyn będzie specyalnie ważny dla elektrowni łódzkiej i tramwajów warszawskich, którym zarekwirowano **080 motorów tramwajowych.**

Konie. Strata Polski w czasie wojny wynosi 1,400.000 sztuk; reklamacya będzie jednak na razie dotyczyła jedynie mniej więcej **38 tysięcy sztuk**, na ślad których natrafił przedstawiciel Polski Olszewski w annalach Izb Rolniczych niemieckich, jako koni, pochodzących z rekwizycyi, a sprzedanych rolnikom niemieckim.

Parowozy. Reklamuje się **70 sztuk** zabranych z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; poza parowozami, przypadającymi nam na mocy art. 371 traktatu wersalskiego z repartycyi z sieci pruskiej, co będzie wynosiło **kilkaset sztuk.**

ROZMAITOŚCI

Roboty przymusowe dla paskarzy. Opracowany przez rząd czeski **projekt** ustawy **o robotach przymusowych dla paskarzy i lichwiarzy żywnościowych**, postanawia pomiędzy innemi, co następuje:

Osądzeni paskarze będą używani do ogólnie pożytecznych robót, np. do czyszczenia i regulacyi ulic, budynków publicznych, do celów transportowych, regulacyi rzek, budowy kolei i wodociągów itp.

W razie, gdyby takich robót nie było, to paskarze będą mogli być używani do robót w przedsiębiorstwach prywatnych, które wskazane będą przez ministerstwo robót publicznych.

Paskarze nie będą otrzymywali wynagrodzenia za swoją pracę, rodziny ich jednak — w razie jeżeli nie będą posiadały majątku — otrzymywać będą zapomogi.

Wynagrodzenie za pracę paskarzy będzie oddawane administracyi sądowej. Przy przydziale roboty będą uwzględniane siły skazanego paskarza. Paskarz, skazany za cięższe przestępstwa, będzie zmuszony wykonywać także i cięższe roboty. Skazani na roboty przymusowe będą mogli prosić dyrektora o pozwolenie na przebywanie poza czasem pracy we własnem mieszkaniu. Jeżeli paskarz bez usprawiedliwienia nie stawi się do roboty, to wówczas za każdy dzień aresztu liczy mu się tydzień aresztu.

Warunkowe skazanie jest wykluczone, o ile nie dotyczy ono osób poniżej 18 lat.

Projekt na papierze wygląda bardzo ponętnie (nie dla paskarzy rozumie się!), pytanie tylko, czy stanie się ustawą, lub jak ta ustawa będzie wykonywaną.

„Robotnik Śląski“ naprzykład sceptycznie zapatruje się na to, wyrażając swoją niewiarę słowami: „Ty mów — a ja zdrów!“

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Posiedzenie Zarządu Związku stowarzyszeń robotniczych w Krakowie odbędzie się w środę 2 lutego o godzinie 11 w południe. Ze względu na ważność spraw, uprasza się wszystkich członków zarządu i komisyi kontrolującej o bezwarunkowe i punktualne przybycie. **B. Jaroszewski.**

Baczność Metalowcy! Dnia 6 stycznia o godzinie 10-tej rano odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków Związku robotników przemysłu metalowego w Polsce, w sali Stowarzyszeń robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5, III p. z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności Zarządu. 3) Sprawozdanie kasowe. 4) Wybór nowego Zarządu. 5) Różne. Prawo wstępu na zgromadzenie mają ci członkowie, którzy posiadają legitymacyę Związku z prawem członka i przy wejściu na salę okażą kontrolującemu. O punktualne przybycie uprasza: Za Zarząd: Michał Hoffmann, przewodniczący. Kowalczyk Maryan, sekretarz.

Zjazd Związku robotników budowlanych. Stosownie do uchwały głównego Zarządu zwołujemy pierwszy zwyczajny zjazd Związku robotników budowlanych w Polsce **do Krakowa** na dzień 20 ewentualnie i 21 lutego 1921. Zjazd odbędzie się w sali Związku stow. robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5, II p. o godzinie 10 przedpołudniem z porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydyum i komisyi mandatowej. 3) Ogólne sprawozdanie Zarządu. 4) Sprawozdanie kasowe i komisyi rewizyjnej. 5) Zmiana regulaminu i wkładek. 6) Organizacya — agitacya. 7) Wybór zarządu — komisyi rewizyjnej — sądu polubownego. 8) Wnioski. Na Zjazd każda grupa bez względu na ilość członków wysyła 1 delegata. Delegat musi się wykazać mandatem wystawionym przez grupę, z podpisem przewodniczącego i sekretarza oraz pieczątką grupy, oprócz tego swoją legitymacyą członkowską. Koszta delegacyi pokrywają grupy ze swoich funduszów. **K. Ziembinski** sekretarz. **K. Łapinski** przewodniczący.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Wtorek: Reduta prasy.
Środa po południu: „Betlejem polskie“, wieczorem: „Amazonka“.
Czwartek: „Amazonka“.
Piątek: „Orlątko“.
Sobota: „Amazonka“.
Niedziela po południu: „Taniec czynowników“. wieczorem: „Sługa dwóch panów“.

Teatr „Bagatela“

Wtorek: „Bogaty wujaszek“.
Środa popołudniu: „Moralność pani Dulskiej“, wieczorem: „Karykatury“.
Czwartek: „Bogaty wujaszek“.
Sobota: „Mandarpna Wu“.
Niedziela popołudniu: „Dwójka hultajska“, wieczorem: „Dwójka hultajska“.

Teatr powszechny

Wtorek: „Lalka“.

Operetka w Nowościach

Wtorek: „Dziewczę z Holandyi“.
Środa popołudniu: „Szalona hrabianka“, wieczorem: „Figlarne żonki“.
Czwartek: „Szalona hrabianka“.
Piątek: „Szalona hrabianka“.
Sobota: „Dziewczę z Holandyi“.

Wykłady w Domu artystów (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów

Początek o godz. 8 wieczór.

Wtorek: K. H. Rostworowski: „Wpływ wojny na psychikę człowieka“, cz. III.
Środa: E. Haecker: „Powojenny rachunek sumienia polskiego“ (na tle nowych polskich powieści).
Czwartek: J. Flach: „Śladem sławnych romansów“, cz. III: „Dekameron“ Boccacia.
Niedziela: J. Flach: „Karnawał krakowski niegdyś, a dziś“.

Kollegium wykładów naukowych (Rynek główny Linia A—B L. 39)

Środa: K. H. Rostworowski: „Obecne położenie Polski“ (psychika mieszczaństwa).
Piątek: Kaz. Bartoszewicz: „Fragmenty górnośląskie“.
Sobota: prof. dr Józ. Reiss: „Twórczość Schuberta“ (z ilustr. muz.).

—ooo—

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie. Dunajewskiego 5 (tel. Nr 1310).